

Sygn. akt VIII K 430/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący SSR Mariusz Zdrodowski

Protokolant Małgorzata Łojko

po rozpoznaniu w dniach 9 i 30 stycznia 2014 roku na rozprawie sprawy

Ł. K. (1)

urodzonego dnia (...) w S.

syna J. i A. z domu S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 sierpnia 2013 roku w mieszkaniu przy ulicy (...) w S. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z medalikiem ze złota w kształcie rombu z wizerunkiem Matki Boskiej oraz pierścionka z tombaku o łącznej wartości 630 zł na szkodę A. N.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

L. K.

urodzonego dnia (...) w S.

syna A. i L. z domu U.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 sierpnia 2013 roku w S. przy ulicy (...) nabył za kwotę 340 złotych od Ł. K. (1) złoty łańcuszek z medalikiem ze złota w kształcie rombu i wizerunkiem Matki Boskiej oraz pierścionek z tombaku o łącznej wartości 630 zł, które pochodziły z przestępstwa kradzieży na szkodę A. N.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

I. Oskarżonego Ł. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 5 (pięć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzy) lat;

III. Na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) zł;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie III kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 22 i 23 sierpnia 2013 roku, przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. Oskarżonego Ł. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 17 sierpnia 2013 roku w S. przy ulicy (...) nabył za kwotę 340 złotych od Ł. K. (1) złoty łańcuszek z medalikiem ze złota w kształcie rombu i wizerunkiem Matki Boskiej oraz pierścionek z tombaku o łącznej wartości 630 zł, przewidując, że pochodzą one z przestępstwa i godząc się na to, tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwa) lat;

VII. Na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) zł;

VIII. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonego Ł. K. (1) kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) zł, zaś od oskarżonego Ł. K. kwotę 160 (sto sześćdziesiąt) zł oraz obciąża ich pozostałymi kosztami postępowania w kwocie po 70 (siedemdziesiąt) zł.

VIII K 430/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Ł. K. (1) ma 27 lat. Jest żonaty. Ma córkę w wieku 3 lat. Pracuje dorywczo na budowach i zarabia około 2.000 zł. Był wcześniej karany za kradzieże.

Ł. K. ma 55 lat. Jest żonaty. Ma dwoje dorosłych dzieci. Utrzymuje się z renty w kwocie 700 zł. Nie był wcześniej karany.

W dniu 17 sierpnia 2013 roku Ł. K. (1) spotkał w S. swojego kolegę Ł. N.. Razem poszli do mieszkania Ł. N. przy ulicy (...). Wykorzystując chwilową nieobecność Ł. N. w pokoju Ł. K. (1) zabrał z półki złoty łańcuszek i pierścionek z tombaku o łącznej wartości 630 zł należące do A. N., matki kolegi.

Zabrane przedmioty postanowił sprzedać. Na mieście spotkał innego kolegę Ł. K. (2) i poprosił go o pomoc w sprzedaży ukradzionych rzeczy. Na jego prośbę Ł. K. (2) udał się do W. J. i zaoferował do sprzedaży złoty łańcuszek. Ta jednak nie była zainteresowana kupnem. Mężczyźni zatem udali się na ulicę (...), gdzie Ł. K. (1) postanowił zaoferować łańcuszek i pierścionek mieszkającym tam osobom narodowości romskiej. Na podwórku spotkali R. o imieniu K., który powiedział, że jest z B.. Ł. K. (1) zaoferował mu sprzedaż ukradzionych przedmiotów. Ten poprosił go by wszedł do środka. Tam spotkał się z Ł. K., który zgodził się kupić łańcuszek i pierścionek. Zapłacił za nie 340 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego Ł. K. (1) (k. 93v, 14, 23v-24, 45, 55), zeznań świadków A. N. (k. 87v-88, 4-4v), Ł. K. (2) (k. 88-88v, 57-58), K. P. (k. 88v, 46v-47), W. J. (k. 89, 51v-52), Ł. N. (k. 94v, 41-42v), protokołu zatrzymania (k. 2), protokołu przeszukania (k. 5-6, 21-22), tablicy poglądowej (k. 25). Sąd skorzystał również z dokumentów zawierających dane osobopoznawcze oskarżonych.

Oskarżony Ł. K. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym przez sąd stanem faktycznym (k. 93v, 14, 23v-24, 45, 55).

Oskarżony Ł. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nigdy nie nabywał żadnych rzeczy od Ł. K. (1). W dniu, o którym mowa z zarzucie nie było go w domu, gdyż był na rybach (k. 87, 19, 45, 87v, 88-88v).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości sprawstwo żadnego z oskarżonych.

Co do winy oskarżonego Ł. K. to świadczą o niej przede wszystkim jego własne wyjaśnienia. Przyznał on, że korzystając z chwilowej nieobecności swojego kolegi w pokoju zabrał należące do jego matki złoty łańcuszek i pierścionek z tombaku, które następnie sprzedał nieznanemu mężczyźnie. Do kradzieży przyznał się również koledze Ł. N.. W mieszkaniu tego ostatniego w czasie, gdy zginęła biżuteria, był tylko on i nikt inny nie mógł jej zabrać. Fakt, że oskarżony posiadał złoty łańcuszek oraz pierścionek z tombaku i oferował je do sprzedaży potwierdzili Ł. K. (2) i W. J.. Z kolei żona oskarżonego stwierdziła, że mąż przyznał się jej do kradzieży.

W zakresie sprawstwa oskarżonego L. K. świadczą o nim przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego Ł. K. (1). Wskazał on na L. K. tak podczas okazania jak i podczas konfrontacji, a również na rozprawie. Nigdy nie miał on wątpliwości co do tożsamości współoskarżonego. Rozpoznał także jego żonę. Ł. K. (1) nie znał wcześniej L. K.. Mimo to wskazał, gdzie on mieszka, podał, że był wtedy brat oskarżonego, który do S. przyjeżdża rzadko. Okoliczności te mógł znać tylko w sytuacji, gdy był u L. K., a ten przecież jak i jego żona zaprzeczali w ogóle, iż Ł. K. (1) był u nich kiedykolwiek z jakiegokolwiek powodu. Zgodzić się można z L. K., że na okazanych współoskarżonemu fotografiach poza nim nie było osób o narodowości romskiej, rzecz jednak w tym, że Ł. K. (1) nigdy nie miał wątpliwości co do tożsamości osoby, której sprzedał skradzione przedmioty, podał gdzie ona mieszka i wskazał na brata oskarżonego, a te ostanie fakty mógł znać jedynie z osobistej bytności w jego domu. Odmiennie wyjaśnienia L. K. są w tym stanie rzeczy niewiarygodne, zwłaszcza że za każdym razem podawał on odmiennie godziny, kiedy miał być rzekomo na rybach. Faktu nieobecności oskarżonego w tym czasie w domu nie potwierdziła zaś jego żona, negując jedynie fakt zakupu przez męża od Ł. K. (1) łańcuszka i pierścionka. To, że Ł. K. (1) udał się do domu drugiego z oskarżonych, gdzie spotkał jego brata potwierdził Ł. K. (2).

Wartość skradzionych rzeczy Sąd ustalił w oparciu o zeznania A. N., która podała, że za takie kwoty nabyła ona wcześniej skradzione przedmioty.

Sąd podzielił kwalifikację prawną czynów przypisanych oskarżonym wskazaną w akcie oskarżenia. Co do zachowanie Ł. K. (1) to wypełnia ona znamiona czynu zabronionego określonego w art. 278 § 1 k.k. Polega on na zaborze cudzej rzeczy ruchomej. Zabór oznacza wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo sprawcy. Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władztwa nastąpić musi wbrew woli osoby nim dysponującej oraz bez żadnej ku temu podstawy (por. wyrok SN z 18 grudnia 1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 5). Przepięstwo to należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Konieczne jest zatem działanie sprawcy z tzw. dolus coloratus. Celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jej w posiadanie lub postępowanie z nią jak z własną. Wyklucza to możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym. Kradzieży od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy.

Ł. K. (1) zabrał z mieszkania pokrzywdzonej należące do niej złoty łańcuszek i pierścionek z tombaku czym pozbawił ją władztwa nad tymi rzeczami, a jednocześnie sam wszedł w ich posiadanie. O tym, że uczynił to w zamiarze przywłaszczenia, świadczy to, że rzeczy te następnie zbył, pieniądze uzyskane ze sprzedaży przeznaczając na własne potrzeby, a zatem postąpił z nimi jak właściciel. Czyn jego wypełnia zatem znamiona tak przedmiotowe jak i podmiotowe czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k.

Zachowanie L. K. wypełniało z kolei znamiona czynu zabronionego sypizowanego w art. 291 § 1 k.k. Zawiera on cztery juretyczne formy działania sprawczego, w których popełnione być może paserstwo, wśród nich nabycie rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Przez nabycie rozumieć należy uzyskanie przez pasera od osoby władającej władztwa nad rzeczą. Uzyskanie władztwa nad rzeczą nastąpić musi za zgodą osoby władającej rzeczą dotychczas i zbywającej ją na rzecz nabywcy. Nabycie rzeczy przez pasera następuje w zlej wierze, tzn. w takich okolicznościach, w których nabywca wie, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego, a zbywca tej rzeczy, który uzyskał ją za pomocą czynu zabronionego, nie jest w stanie przenieść na nabywcę praw do rzeczy, których sam nie posiada. Przepięstwo określone

w art. 291 k.k. jest przestępstwem umyślnym. Może zostać popełnione w obu postaciach zamiaru, a zatem sprawca musi chcieć jej popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia godzić się na to (art. 9 § 1 k.k.).

Oczywiste jest w sprawie, że nabycie rzeczy było objęte zamiarem bezpośrednim L. K. – sprawca chciał nabyć łańcuszek i pierścionek. Nie jest to jednak wystarczające dla uznania umyślności działania. Zamiarem musi być bowiem objęte również to, że nabywana rzecz pochodzi z czynu zabronionego. Brak jest dostatecznych dowodów na to, że okoliczność ta objęta była zamiarem bezpośrednim oskarżonego. W świetle ujawnionych w sprawie okoliczności nie ma jednak wątpliwości, że pochodzenie nabytej rzeczy z przestępstwa objęte było zamiarem ewentualnym, a więc że oskarżony przewidywał tą okoliczność i godził się na to, że nabędzie rzecz pochodzącą z czynu zabronionego.

Wskazać tu należy na nietypowe okoliczności transakcji. Oskarżony nie znał wcześniej Ł. K. (1). Ten przychodząc z ulicy zaproponował mu kupno dwóch tylko przedmiotów będących elementem damskiej biżuterii. L. K. nie zajmował się nabywaniem takich przedmiotów. Mimo to bez jakichkolwiek pytań o pochodzenie przedmiotów nabył je za cenę niższą od ich wartości rynkowej. Przedmiotów tych pozbył się z domu w krótkim stosunkowo czasie od nabycia, gdyż nie ujawniono ich w trakcie przeszukania. W tym stanie rzeczy jako oczywisty jawi się wniosek, że L. K. dysponujący znacznym doświadczeniem życiowym, w tym także z zakresu handlu złotem, przewidywał, że nabywane przedmioty mogą pochodzić z czynu zabronionego i godził się na nabycie takich przedmiotów, a zatem dopuścił się czynu zabronionego umyślnie. Jako że paserstwo może być popełnione również nieumyślnie, a z opisu czynu zaprezentowanego w akcie oskarżenia, nie wynika strona podmiotowa czynu, Sąd uzupełnił opis czynu o elementy strony podmiotowej w postaci zamiaru ewentualnego.

Czyny oskarżonych jako społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy i zawinione należy ocenić jako przestępne. Analizując kwestię winy należy stwierdzić, że w sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek okoliczności wyłączające winę – oskarżeni osiągnęli wiek odpowiedzialności karnej jak również nie znajdowali się w stanie wyłączającym winę. Nie zachodziły także żadne okoliczności wyłączające bezprawność ich czynów.

Reakcją na popełnienie przez oskarżonych przestępstw przypisanych wyrokiem jest zastosowanie kar i środków karnych przewidzianych w ustawie. Stosownie do art. 53 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Zasady te należy mieć na względzie także przy wymierzaniu środka karnego (art. 56 k.k.).

Przepis art. 278 § 1 k.k. za popełnienie przestępstwa kradzieży przewiduje karę pozbawienia wolności w wymiarze od trzech miesięcy do lat pięciu. Analizując okoliczności sprawy Sąd uznał, że oskarżonemu Ł. K. (1) należy wymierzyć karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako okoliczność obciążającą należało uznać uprzednią karalność oskarżonego i to za przestępstwa podobne.

Sąd baczyl by wymiar kary był odpowiedni do stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie przekraczał stopnia winy.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z uwzględnieniem okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. należy uznać go za nieznaczny. Wskazuje na to przede wszystkim niewielka wartość skradzionych przedmiotów. Uwzględnić należało również, że zamiar popełnienia czynu zabronionego nie był przemyślany, a powstał nagle po odkryciu, że w mieszkaniu kolegi znajdują się wartościowe przedmioty.

W sprawie nie zachodziły żadne okoliczności pozwalające umniejszać stopień winy, oskarżony odpowiada zatem w całości za naganność swojego postępowania wynikającą ze stopnia społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuścił.

Przepis art. 291 § 1 k.k. za popełnienie przestępstwa paserstwa przewiduje karę pozbawienia wolności w wymiarze od trzech miesięcy do lat pięciu. Analizując okoliczności sprawy Sąd uznał, że oskarżonemu L. K. należy wymierzyć karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako okoliczność łagodzącą należało potraktować dotychczasową niekaralność oskarżonego i jego ustabilizowaną sytuację rodzinną.

Sąd baczyl by wymiar kary był odpowiedni do stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie przekraczał stopnia winy.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu tego oskarżonego z uwzględnieniem okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. należy uznać go za nieznaczny. Wskazuje na to przede wszystkim niewielka wartość nabytych przedmiotów. Uwzględnić należało również, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym.

W sprawie nie zachodziły żadne okoliczności pozwalające umniejszyć stopień winy, oskarżony odpowiada zatem w całości za naganność swojego postępowania wynikającą ze stopnia społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuścił.

Wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności nie przekraczają 2 lat, a uznając, iż wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, jest wystarczające dla osiągnięcia celów kary, Sąd Rejonowy orzeczone oskarżonym kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby. W przypadku L. K. o pozytywnej prognozie kryminologicznej świadczą jego dotychczasowa niekaralność oraz prowadzenie przez niego ustabilizowanego życia rodzinnego. Odmiennie jest w przypadku oskarżonego Ł. K. (1). Ten był wcześniej karany i to za przestępstwa podobne. W okolicznościach sprawy nie wykluczało to jednak przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej. Ostatnie skazanie miało miejsce w 2010 roku. Od tego czasu oskarżony nie popełnił żadnego innego przestępstwa. Zamiar kradzieży został podjęty w sposób nagły. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył szczerze wyjaśnienia. W tych okolicznościach Sąd uznał, że pomimo uprzedniej karalności orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a obok niej kary grzywny, będzie wystarczające do tego by skłonić Ł. K. (1) do przestrzegania prawa w przyszłości. Aby zweryfikować powyższą prognozę Sąd wyznaczył oskarżonym okresy próby, w przypadku Ł. K. (1) okres próby dłuższy niż minimalny z uwagi na jego uprzednią karalność.

Sąd obok kary pozbawienia wolności wymierzył oskarżonym kary grzywny, jako że przestępstwa jakich się dopuścili zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W przypadku Ł. K. (1) korzyścią tą jest cena uzyskana ze sprzedaży, a w przypadku L. K. różnica między wartością rynkową nabytych rzeczy a zapłaconą ceną. Dolegliwość finansowa z tego tytułu będzie dla oskarżonych znakiem tego, że popełnianie przestępstw w dalszej perspektywie jest nieopłacalne, co będzie motywować ich do postępowania zgodnego z prawem. Ilość stawek dziennych jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy, zaś wysokość stawki dziennej adekwatna do możliwości zarobkowych, wyższych w przypadku Ł. K. (1).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu Ł. K. (1) na poczet kary grzywny okres zatrzymania w dniach 22 i 23 sierpnia 2013 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. – obciążając nimi oskarżonych – uznawszy, że ich uiszczenie nie będzie dla nich zbyt uciążliwe. Opłatę od wymierzonych kar pozbawienia wolności i grzywny ustalono na kwotę 320 zł (Ł. K. (1)) i na kwotę 160 zł (L. K.) stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 3 ust. 1 in fine ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983r., nr 49 poz. 223 ze zm.). Na pozostałe koszty sądowe obciążające oskarżonych w częściach równych składają się opłata za uzyskanie karty karnej (2x50 zł) oraz ryczałty za doręczenie pism sądowych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym (2x20 zł). Wysokość ryczałtu za doręczanie pism ustalono na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18

czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. nr 108, poz. 1026 ze zm.). Wysokość opłaty za uzyskanie karty karnej ustalono na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 roku w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. nr 151, poz. 1468 ze zm.).